



Sygn. akt II UK 433/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku K. S.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.  
o stwierdzenie nieważności decyzji,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 18 grudnia 2018 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 marca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.**

### **UZASADNIENIE**

Wnioskodawczynie K. S. pismem z dnia 8 czerwca 2015 r. wniosła o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 22 października 2003 r. w części dotyczącej obowiązku wnioskodawczynie zapłaty odsetek za okres od 2 grudnia 2000 r. do 22 października 2003 r.

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. (dalej: ZUS) odmówił wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 22 października 2003 r., zobowiązującej wnioskodawczynię do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń wraz z odsetkami. Rozstrzygnięcie wydał na podstawie art. 61a § 1 k.p.a., art. 124 ustawy o emeryturach i rentach, art. 83 ust. 2, art. 83a ust. 4 i art. 123 ustawy systemowej oraz art. 180 k.p.a. Organ rentowy stwierdził m.in., że art. 83 ust. 2 ustawy systemowej uregulował stwierdzenie nieważności odmiennie niż uczynił to k.p.a., a tym samym wyłączył możliwość stosowania przepisów „ją statuujących” w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. W sprawach ustalenia uprawnień do emerytur i rent oraz ich wysokości art. 83a ust. 4 wyłącza możliwość stosowania art. 83a ust. 2 ustawy systemowej, co oznacza „całkowite wyłączenie” możliwości stwierdzenia nieważności decyzji w sprawach emerytur i rent.

Dnia 8 września 2015 r. wnioskodawczyni złożyła odwołanie od decyzji ZUS z dnia 28 lipca 2015 r., zarzucając jej naruszenie art. 83a ust. 2 i 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez przyjęcie przez organ rentowy, że decyzja z dnia 22 października 2003 r. stanowi decyzję ustalającą prawo do emerytury, przez co nie można zastosować do niej art. 83a ust. 2 ww. ustawy. Według odwołującej nie można zgodzić się z twierdzeniem organu rentowego, że decyzja wydana dnia 22 października 2003 r. stanowi decyzję, o której mowa w art. 83a ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przedmiotem tej decyzji nie było ustalenie prawa do emerytury lub renty, ani ich wysokości. Decyzja ta wydana została w oparciu o art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który stanowi, że „za nienależnie pobrane świadczenie uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji organu”. Odwołująca podniosła, iż już samo brzmienie przepisu wskazuje, że nie była osobą uprawnioną do emerytury, wskazaną w decyzji ustalającej prawo do emerytury. Jak zresztą wynika z treści decyzji z dnia 22 października 2003 r., uprawnioną do emerytury była inna osoba. W związku z tym postępowanie w zakresie nieważności decyzji z dnia 22 października 2003 r. „nie jest postępowaniem o ustalenie uprawnień do emerytur i rent i ich wysokości”,

o którym mowa w przepisie art. 83a ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W związku z powyższym – zdaniem składającej odwołanie - do decyzji z dnia 22 października 2003 r. będzie miał zastosowanie art. 83a ust. 2 o systemie ubezpieczeń społecznych i ZUS powinien wszcząć postępowanie w sprawie o stwierdzenie nieważności decyzji, gdyż od decyzji tej nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu, a decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa.

Odnosząc się do kwestii nieważności decyzji odwołująca wskazała, że żądanie od niej odsetek za okres od 2 grudnia 2000 r. do 22 października 2003 r., tj. do dnia wydania decyzji, nie jest prawidłowe. Zakład Ubezpieczeń nie mógł żądać odsetek za okres sprzed wydania decyzji, ponieważ dopiero od chwili doręczenia decyzji dotyczącej zwrotu nienależnie pobranego świadczenia następuje wymagalność roszczenia o odsetki.

Postanowieniem z dnia 14 września 2015 r. ZUS utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie z dnia 28 lipca 2015 r. wskazując, że obowiązujące przepisy nie przewidują stwierdzania nieważności decyzji w sprawach emerytalno-rentowych.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w [...] odrzucił skargę wnioskodawczyni na postanowienie organu rentowego z dnia 14 września 2015 r.

Wyrok Sądu Okręgowego w B. z 23 sierpnia 2016 r. zmienił zaskarżone postanowienie i zobowiązał organ rentowy do wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 22 października 2003 r.

W ocenie Sądu postanowienie odmawiające wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie, a zatem zgodnie z art. 83b ust. 1 ustawy systemowej, organ rentowy wydaje w tym zakresie decyzję, która jest decyzją w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji i przysługuje od niej odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Sąd stwierdził ponadto, że decyzja z dnia 22 października 2003 r. dotyczy zwrotu nienależnie pobranych świadczeń i odsetek, nie jest decyzją w sprawie o ustalenie uprawnienia do emerytury i renty; organ rentowy jest obowiązany wszcząć postępowanie w sprawie o stwierdzenie

nieważności decyzji i rozpoznać wniosek ubezpieczonej z dnia 6 czerwca 2016 r. oraz zarzuty naruszenia art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Sąd nie oceniał tych przesłanek, ponieważ przedmiotem postępowania sądowego jest jedynie decyzja odmawiająca wszczęcia postępowania, a Sąd jest związany treścią zaskarżonej decyzji.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 16 marca 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 23 sierpnia 2016 r. i oddalił odwołanie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, spór dotyczy rozstrzygnięcia objętego częściowo materiały decyzji z dnia 22 października 2003 r., a ewentualne pozytywne rozstrzygnięcie co do istoty sprawy musiałoby sprowadzać się do zmiany decyzji i ustalenia braku podstaw do żądania zapłaty odsetek od wypłaconego świadczenia. Sąd zgodził się także z poglądem, zgodnie z którym odmowa wszczęcia postępowania w sprawie unieważnienia decyzji, inaczej mówiąc stwierdzenie braku przesłanek do unieważnienia decyzji, a w konsekwencji odmowa zmiany ustalenia istniejącego stanu prawnego, jest także decyzją wydaną na podstawie art. 83a ust. 2 u.s.u.s. Jakkolwiek materia sprawy, w której zaprezentowano wskazany pogląd, dotyczyła podstaw prawnych do ustalenia obowiązku uiszczania składek na ubezpieczenie zdrowotne, zdaniem Sądu opisane wnioski znajdują odniesienie do materii sprawy niniejszej.

Jak dalej wyjaśnił Sąd Apelacyjny, powyższe konkluzje, a tym samym słuszność zarzutu apelacyjnego nierozstrzygnięcia istoty sprawy, dawały Sądowi podstawę do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania stosownie do art. 386 § 4 k.p.c. Skorzystanie z możliwości rozstrzygnięcia kasatoryjnego jest wyjątkiem od reguły merytorycznego rozpoznania sprawy, zaś posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem fakultatywnym „może” wskazuje na dopuszczalność takiego rozstrzygnięcia a nie na bezwzględny nakaz. I tak, wskazany przepis pozostawia sądowi odwoławczemu wybór rozstrzygnięcia, nie wykluczając możliwości rozpoznania przez ten sąd sprawy merytorycznie. Dokonanie takiego wyboru i w jego wyniku rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji, mimo że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, samo w sobie nie narusza konstytucyjnego prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym, skoro ustawodawca dopuścił w takiej sytuacji możliwość rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji.

Według Sądu Apelacyjnego, dla właściwego rozpoznania sprawy konieczne było jednak uzupełnienie ustaleń faktycznych w stosunku do tych, które zostały poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W ramach poczynionych zgodnie z powyższym ustaleń, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł podstaw do uznania, że decyzja z dnia 22 października 2003 r. obarczona jest takimi wadami prawnymi, które powodowałyby jej nieważność, które wymagałyby stwierdzenia z urzędu przez organ rentowy (stosownie do art. 83a ust. 2 ustawy systemowej). Jak wskazał, w praktyce stosowania przepisu art. 138 ustawy o emeryturach i rentach w okresie bezpośrednio po wejściu w życie przepisów ustawy, jego interpretacja w kierunku domagania się obok świadczenia wypłaconego, również odsetek wypłaconych do daty wydania decyzji była interpretacją powszechnie przyjętą przez organ rentowy, który odwoływał się w tym zakresie także do konstrukcji art. 84 ust. 1 ustawy systemowej w zakresie dochodzenia odsetek. Decyzje organu rentowego w zakresie zobowiązania do zwrotu - obok świadczenia wypłaconego - także odsetek za okres od pobrania świadczenia do daty decyzji zobowiązującej do zwrotu świadczenia, uzyskiwały też aprobatę w judykaturze sądów powszechnych. Faktem jest, że orzecznictwo wypracowane w pierwszej i kolejnej dekadzie obowiązywania ustawy wypracowało i utrwaliło stanowisko zbieżne z poglądami przedstawionymi przez wnioskodawczynię w dotychczasowym postępowaniu co do wymagalności roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia i powstania obowiązku odsetkowego dopiero z chwilą wydania decyzji.

Sam jednak fakt oparcia decyzji na wadliwej interpretacji przepisów obowiązującego prawa nie przesądza zdaniem Sądu o tym, że decyzja z dnia 22 października 2003 r. obarczona jest takimi wadami prawnymi, które powodowałyby jej nieważność wobec faktu, że została wydana albo bez podstawy prawnej, albo z rażącym naruszeniem prawa. Jeśli nawet bowiem przyjąć, że decyzja ta naruszała obowiązujące prawo - który to pogląd znajdowałby uzasadnienie w późniejszym naprowadzonym przez skarżącą orzecznictwie - to naruszenie to nie może być uznane za rażące.

Jak następnie podniósł Sąd, wnioskodawczyni ani nie zaskarżyła decyzji z dnia 22 października 2003 r., w istocie godząc się z nałożonym obowiązkiem zapłaty odsetek od daty wyłudzenia każdego miesięcznego świadczenia do daty

wydania decyzji, ani też nie wywiązała się z nałożonego wyrokiem karnym obowiązku naprawienia szkody ustalonej w wysokości obejmującej tę należność główną i odsetki. Mając na względzie powołane okoliczności, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

K. S. zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Skargę kasacyjną oparła na podstawie naruszenia prawa:

- a) materialnego, tj. art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., przez jego błędną wykładnię polegającą na:
  - uznaniu, że „rażące” naruszenie prawa można ocenić przez przesłanki niewymienione w art. 156 § 1 k.p.a., takie jak wina osoby pobierającej nienależne świadczenie, chociaż ocena taka wobec brzmienia przepisu nie jest dopuszczalna;
  - nieuwzględnieniu przy dokonywaniu oceny czy naruszenie prawa było rażące, skutków ekonomicznych decyzji,
- b) procesowego, tj. art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji przez nieuchylenie zaskarżonego wyroku i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, mimo nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, niedokonania przez sąd pierwszej instancji oceny merytorycznej roszczenia, braku analizy prawnej, ustaleń faktycznych i oceny dowodów, przez co skarżąca została pozbawiona prawa do rozpoznania sprawy przez sądy dwóch instancji i możliwości kwestionowania ustaleń faktycznych i prawnych w postępowaniu dwuinstancyjnym.

Skarżąca wniosła przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ skarga jest oczywiście uzasadniona, a także o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego oraz apelacyjnego według norm przepisanych.

Skarżąca wyjaśniła, iż Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę merytorycznie mimo nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy, wskazując na treść art. 386 § 4 k.p.c., który daje taką możliwość sądowi drugiej instancji. Sąd Apelacyjny pominął jednakże warunki, jakie musi spełnić postępowanie

przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji, żeby sąd drugiej instancji mógł rozpoznać sprawę mimo nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy.

W przedmiotowej sprawie sąd pierwszej instancji nie analizował zasadności roszczenia merytorycznie, na co wskazał wprost w uzasadnieniu wyroku: „Sąd Okręgowy nie oceniał w niniejszym postępowaniu istnienia lub braku przesłanek do unieważnienia decyzji, bowiem przedmiotem postępowania sądowego była jedynie decyzja odmawiająca samego wszczęcia postępowania, a Sąd rozpoznając odwołanie związany jest treścią zaskarżonej decyzji”. Jedyną kwestią, którą ocenił sąd pierwszej instancji, była kwestia, czy decyzja z 22 października 2003 r. dotyczyła zwrotu nienależnego świadczenia czy emerytur i rent. Okoliczność ta miała znaczenie dla oceny, czy wobec decyzji z 2003 r. zastosowanie miały przepisy art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, co kwestionował ZUS. Poza tą kwestią Sąd Okręgowy żadnej analizy prawnej nie przeprowadził, a zwłaszcza w zakresie rażącego naruszenia prawa zarzucanego przez powódkę w odwołaniu. Nie rozpoznał więc merytorycznie roszczenia skarżącej. W związku z tym rozpoznanie sprawy merytorycznie przez Sąd Apelacyjny nie było uzasadnione.

Jak dalej wskazała skarżąca, Sąd pierwszej instancji nie dokonywał też ustaleń faktycznych, ani nie oceniał dowodów, w tym przedłożonych przez skarżącą dokumentów. W związku z tym nie zostały spełnione dalsze przesłanki, by Sąd Apelacyjny mógł rozpoznać sprawę.

Sąd Apelacyjny przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał błędnych ustaleń faktycznych – stwierdził, że skarżąca z całego zadłużenia zapłaciła tylko kwotę 10 362,83 zł, podczas gdy na dzień składania odwołania skarżąca zapłaciła kwotę 44 348,46 zł. Kwota 10 362,83 stanowiła kwotę zadłużenia głównego, którą skarżąca na dzień 29 sierpnia 2014 r. miała do wpłaty. Wynika to jasno z treści zaświadczenia z dnia 29 sierpnia 2014 r., z którego Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód, ale błędnie go odczytał.

Ponieważ Sąd Apelacyjny sprawę już rozstrzygnął, pozbawił skarżącą możliwości kwestionowania oceny dowodów. Z uzasadnienia Sądu Apelacyjnego wynika, że dokonane błędne ustalenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż Sąd wskazał, że skarżąca nie wywiązała się z obowiązku wyrównania szkody. Na

dzień składania skargi kasacyjnej skarżąca zapłaciła już 65 498,22 zł, czyli całą kwotę należności głównej objętą decyzją ZUS z 22 października 2003 r. (i uwzględnioną w wyroku karnym), tj. 53 000 zł oraz prawie całą kwotę nienależnych odsetek ujętych w decyzji, tj. 15 000 zł.

W skardze kasacyjnej nie można kwestionować ustaleń faktycznych, a w związku z nieuchyleniem wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny pozbawił skarżącą możliwości kwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd drugiej instancji. W związku z tym naruszenie przepisu procesowego tj. art. 386 § 4 k.p.c. przez nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Apelacyjny oceniał też stopień naruszenia prawa w odniesieniu do osoby, która pobrała nienależne świadczenie. Sąd wskazał, że skarżąca popełniła delikt i miała wyrównać szkodę. W oparciu o te okoliczności ocenił, że naruszenie nie jest rażące. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że poza naruszeniem przepisu, pod uwagę bierze się również skutki ekonomiczne i gospodarcze tego naruszenia. W przypadku skarżącej skutki te są trudne do pogodzenia z porządkiem prawnym. Na podstawie decyzji skarżąca spłaca 15 000 zł dodatkowych nienależnych odsetek. Należność pobrana przez skarżącą wyniosła 53 000 zł i została zwrócona przez skarżącą. Pozostają jeszcze do zapłaty odsetki w kwocie 41 000 zł. Razem z nienależnymi odsetkami skarżąca zapłaci 120 825,10 zł.

Ponieważ Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę, w związku z tym pozbawił skarżącą możliwości kwestionowania przed sądem drugiej instancji przedstawionego zapatrywania sądu na pojęcie „rażącego” naruszenia prawa.

Powyższe okoliczności, tj. brak wystarczających ustaleń faktycznych oraz brak analizy przez sąd pierwszej instancji kwestii rażącego naruszenia prawa, uzasadniały uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Naruszenie art. 396 § 4 k.p.c. jest oczywiste wobec ww. okoliczności sprawy i miało istotny wpływ na wynik sprawy. Nieuchylenie wyroku pozbawiło skarżącą prawa do rozpoznania sprawy przez sądy dwóch instancji, co stanowi naruszenie art. 176 ust. 1 Konstytucji.

W ocenie skarżącej nie można również zgodzić się z interpretacją pojęcia rażącego naruszenia prawa przyjętą przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku. Przepis art. 156 § 1 k.p.a. powinien być interpretowany ściśle, w związku czym przy stwierdzaniu nieważności decyzji należy brać pod rozwagę jedynie okoliczności wymienione w tym przepisie. Nieuprawnione jest odwoływanie się do innych, niewymienionych w tym przepisie przesłanek takich jak błąd, wina, należyta staranność lub dobra wiara. W związku z powyższym fakt pobrania świadczenia przez skarżącą (jego wyłudzenia) nie ma wpływu na ocenę stopnia naruszenia prawa przez wydanie decyzji uwzględniającej odsetki za okres, za który nie powinny być naliczone. Wina skarżącej w uszczupleniu środków FUS nie zmienia tej oceny. Podobnie fakt, że skarżąca nie złożyła odwołania od decyzji nie może wpływać na ocenę czy naruszenie było rażące, czy nie. Treść art. 83a ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wskazuje wprost, że stwierdzanie nieważności może nastąpić tylko w stosunku do decyzji, od której nie złożono odwołania do sądu. W związku z tym brak odwołania od decyzji ZUS jest warunkiem koniecznym, by można było stwierdzić nieważność takiej decyzji. Natomiast złożenie odwołania do sądu wyklucza możliwość stwierdzenia nieważności decyzji.

Również art. 138 ustawy o emeryturach i rentach oraz art. 83a ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie zawiera dodatkowych przesłanek, w tym winy, dla oceny czy naruszenie prawa było rażące, czy nie.

Sąd Apelacyjny oceniając, czy naruszenie prawa było rażące, nie uwzględnił również skutków ekonomicznych decyzji ZUS.

Dodatkowo, ZUS wydając obecnie decyzję o obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, nadal uwzględnia w niej odsetki od daty pobrania świadczenia, a nie od daty wydania decyzji nakazującej zwrot tego świadczenia. Działanie takie jest sprzeczne z treścią przepisu oraz interpretacją sądów w tym zakresie. Brak możliwości stwierdzenia, że działania takie rażąco naruszają prawo, usankcjonuje nieprawidłową praktykę stosowaną do tej pory przez ZUS.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy.

Trafny jest zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., który stanowi, że poza wypadkami określonymi w art. 386 § 2 i 3, które w niniejszej sprawie nie mają miejsca, „sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.”

Problemem prawnym wymagającym rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy jest zatem kwestia, czy Sąd Okręgowy w B. rozpatrując odwołanie skarżącej od postanowienia organu rentowego z dnia 28 lipca 2015 r. odmawiającego wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 22 października 2003 r. zobowiązującej skarżącą do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń wraz z odsetkami, rozpoznał sprawę co do jej istoty, zmieniając zaskarżoną decyzję i zobowiązując organ rentowy do wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 22 października 2003 r.

W tym celu konieczna jest w pierwszej kolejności ocena charakteru prawnego postanowienia organu rentowego z dnia 28 listopada 2015 r. odmawiającego wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 22 października 2003 r. Nie ma wątpliwości, że rozstrzygnięciu organu rentowego z dnia 28 listopada 2015 r. o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji nadano formę zaskarżalnego postanowienia w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego. Zgodnie bowiem z przyjętym w k.p.a. rozwiązaniem, odmowa wszczęcia postępowania administracyjnego następuje w drodze postanowienia, na które służy zażalenie (art. 61a § 1). Postanowienie, o którym mowa w art. 61a § 1 k.p.a. jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie. Podobnie, odmowa wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji następuje w formie postanowienia, na które służy zażalenie; jest to postanowienie kończące postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji; od ostatecznego postanowienia odmawiającego wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji służy skarga do sądu administracyjnego.

Powyższa, dokonana z perspektywy zasad Kodeksu postępowania administracyjnego, ocena charakteru prawnego postanowienia organu rentowego

odmawiającego wszczęcia postępowania w sprawie nieważności decyzji jest jednak oceną niezupełną, nieuwzględniającą kontekstu systemowego, wyznaczonego treścią art. 180 § 1 k.p.a. i art. 83b ust. 1 oraz art. 123 ustawy systemowej. Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Z kolei przepis art. 83b ust. 1 ustawy systemowej stanowi, że jeżeli przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego przewidują wydanie postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, Zakład w tych przypadkach wydaje decyzję. Wreszcie stosownie do art. 123 ustawy w sprawach uregulowanych ustawą stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Z łącznie interpretowanych przepisów art. 180 § 1 k.p.a. i art. 83b ust. 1 oraz art. 123 ustawy systemowej wynika jednoznacznie, że po pierwsze – przepis art. 83b ust. 1 ustawy systemowej jest przepisem, który „stanowi inaczej” (art. 123 ustawy); po drugie – w związku z powyższym rozstrzygnięcie organu rentowego z dnia 28 listopada 2015 r. odmawiające wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 22 października 2003 r. zobowiązującej skarżącą do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń wraz z odsetkami, któremu błędnie nadano formę postanowienia, jest w istocie – ze względu na treść art. 83b ust. 1 ustawy systemowej – decyzją w rozumieniu ustawy systemowej, kończącą postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji.

W związku z powyższym ujawnia się drugi problem prawny, a mianowicie kwestia, czy od decyzji organu rentowego odmawiającej stwierdzenia nieważności decyzji tego organu służy skarga do sądu administracyjnego czy odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych.

Wątpliwości w omawianym zakresie rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 23 marca 2011 r., I UZP 3/10 (OSNP 2011 nr 17-18, poz. 233), której nadano moc zasady prawnej; w uchwale tej stwierdzono, że "od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (organu rentowego) wydanej na podstawie art. 83a ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w przedmiocie nieważności decyzji przysługuje odwołanie do właściwego sądu pracy i

ubezpieczeń społecznych". Z kolei Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że w przypadku odmowy wszczęcia postępowania dotyczącego stwierdzenia nieważności ostatecznej decyzji ZUS zainteresowanemu nie przysługuje skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego (uchwała siedmiu sędziów NSA z dnia z dnia 11 czerwca 2013 r., I OPS 1/13, ONSAiWSA 2013/5/75). Nie budzi także wątpliwości, że decyzja organu rentowego odmawiająca wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji tego organu, jest decyzją „w przedmiocie nieważności decyzji” w znaczeniu przyjętym w powyższej uchwale Sądu Najwyższego. Identyczne stanowisko, które znalazło odzwierciedlenie w sentencji uchwały I OPS 1/13, zajął Naczelny Sąd Administracyjny stwierdzając, że „Od decyzji ostatecznej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydanej na podstawie art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji, w tym odmawiającej wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji, nie przysługuje skarga do sądu administracyjnego”.

Kolejnym zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia w związku z zarzutem kasacyjnym jest problem zakresu i przedmiotu rozpoznania sprawy z odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej stwierdzenia nieważności decyzji tego organu.

W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601), a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu (por. postanowienie z dnia 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06, niepublikowane).

W związku z tym należy zważyć, że treścią zaskarżonego odwołaniem postanowienia (decyzji) organu rentowego z dnia 28 lipca 2015 r. była odmowa stwierdzenia nieważności decyzji tego organu z dnia 22 października 2003 r.; uzasadnieniem tej odmowy było przekonanie organu rentowego, że obowiązujące

przepisy prawa nie dają kompetencji organowi rentowemu do stwierdzenia nieważności decyzji na podstawie art. 156 § 1 k.p.a. Jak wskazano wyżej, postanowienie organu rentowego odmawiające wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji tego organu jest w istocie decyzją w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji. W powołanej wyżej uchwale z dnia 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, oraz w postanowieniu z dnia 15 września 2011 r., II UZP 8/11, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli prawo lub obowiązek stwierdzone było decyzją, to kwestia jej unieważnienia odnosi się przede wszystkim do prawa lub obowiązku poprzednio stwierdzonego, a więc przedmiotu, o którym mowa tak w art. 83 ust. 1 ustawy systemowej, jak i w art. 476 § 2 k.p.c. Z tego punktu widzenia zasada wyjaśnienia przez sąd ubezpieczeń społecznych istoty sprawy dotyczącej prawa, zobowiązania albo roszczenia strony, znajduje właściwe zwieńczenie w kompetencji tego sądu do rozstrzygnięcia o zasadności odwołania w formach określonych w art. 477<sup>14</sup> k.p.c. z wyjątkiem wskazanym w jego § 4. Wyposażenie sądu ubezpieczeń społecznych w kompetencję merytorycznego rozstrzygania spraw ubezpieczenia społecznego dotyczy każdej sprawy, także sprawy wynikającej z odwołania od decyzji w przedmiocie unieważnienia decyzji. Sąd Najwyższy stwierdził, że zasada rozstrzygania przez sąd w postępowaniu cywilnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o prawach lub obowiązkach stron na podstawie przepisów prawa materialnego oznacza, iż indywidualna norma prawna zawarta w orzeczeniu sądu ma charakter materialny, ustalający treść indywidualnego stosunku prawnego ubezpieczenia społecznego.

Należy zatem przyjąć, że przedmiotem rozpoznania w sprawie odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności innej decyzji tego organu nie jest legalność tej pierwszej decyzji, lecz roszczenie, prawo lub obowiązek strony, o których organ rentowy rozstrzygnął w tej drugiej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2013 r., II UK 164/12 (OSNP 2013 nr 21-22, poz. 261), w którym stwierdzono, że „w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd powszechny nie jest uprawniony do orzekania o nieważności decyzji administracyjnej, ale rozpoznaje istotę sprawy, którą stanowi istnienie (nieistnienie) wynikającego z przepisów prawa materialnego

określonego prawa lub zobowiązania stwierdzonego wadliwą decyzją organu rentowego”).

W tym miejscu należy wskazać, że przedmiotem rozpoznania w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego zasadniczo nie jest zgodność z prawem decyzji organu rentowego, lecz prawo, roszczenie lub obowiązek skarżącego, o którym organ rentowy rozstrzygnął w zaskarżonej decyzji. Kompetencje sądu powszechnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie mają zatem charakteru kompetencji ściśle kontrolnych, w których zasadniczym lub wyłącznym kryterium oceny jest zgodność z prawem decyzji organu rentowego, co jest zasadą kontroli legalności decyzji administracyjnych wykonywanej przez sądy administracyjne, lecz mają one charakter ściśle merytoryczny, nakierowany na rozstrzygnięcie o prawach, obowiązkach lub roszczeniach adresata takiej decyzji. Przenosząc te ustalenia na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że istotą sprawy rozpoznawanej przez Sąd pierwszej instancji nie była legalność (ważność) zaskarżonego odwołaniem wnioskodawczynie postanowienia organu rentowego w części dotyczącej odsetek czy właściwość organu rentowego do twierdzenia nieważności decyzji, lecz istnienie obowiązku wnioskodawczynie zapłaty odsetek od nienależnie pobranego przez wnioskodawczynię świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05 – niepubl.). Nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy oznacza, że sąd ten nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. Do sytuacji takiej dochodzi, gdy sąd oddalił powództwo z powodu braku

legitymacji procesowej, nieposiadania przez powoda interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, sprzeczności powództwa ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem przytoczonego. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2018 r., II UZ 22/18 (niepubl.), nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda.

Sąd pierwszej instancji uznał, że przedmiotem postępowania jest „jedynie decyzja odmawiająca samego wszczęcia postępowania” w sprawie nieważności decyzji, a zatem Sąd będąc związany treścią zaskarżonej decyzji nie mógł ocenić jej ważności pod kątem istnienia lub nieistnienia przesłanek unieważnienia. Sąd stwierdził ponadto, że decyzja z dnia 22 października 2003 r., której stwierdzenia nieważności domagała się skarżąca, dotyczy odsetek ustalonych w tej decyzji, a sprawa odsetek nie jest sprawą o ustalenie prawa do emerytury i renty, więc organ rentowy był obowiązany wszcząć postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji i rozpoznać wniosek ubezpieczonej oraz zawarte w nim zarzuty pod kątem art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Głównym i wyłącznym motywem wyroku Sądu pierwszej instancji było twierdzenie, że organ rentowy jest właściwy w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji do stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 22 października 2003 r. Konsekwencją tego twierdzenia było uchylenie się Sądu pierwszej instancji od poczynienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych oraz oceny prawnej żądania ubezpieczonej odnośnie do ustalonych decyzją odsetek. Tymczasem zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07 (OSNAPiUS 2008 nr 17-18, poz. 264), nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stanowi nierozpoznanie jej istoty. W rezultacie Sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, LEX nr 784969, w którym stwierdzono, że „Pojęcie „istoty sprawy”, o którym jest mowa w art. 386 § 4 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i

zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie.”, także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 25 listopada 2003 r., II CKN 293/02; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, niepubl.; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2).

Odnośnie do kasacyjnego zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 386 § 4 k.p.c. należy stwierdzić, że przepis ten nie nakłada na sąd drugiej instancji bezwzględnego obowiązku uchylenia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, który nie rozpoznał, jak w niniejszej sprawie, jej istoty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNAPIUS 2009 nr 1-2, poz. 2, w którym stwierdzono, że nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji stwarza sądowi apelacyjnemu możliwość, a nie obowiązek uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania). Więcej, w wyroku z dnia 2 października 2014 r., IV CSK 748/13 (LEX nr 1548265), Sąd Najwyższy podzielając ten pogląd stwierdził, że powyższy przepis k.p.c. „pozostawia sądowi odwoławczemu wybór rozstrzygnięcia, nie wykluczając możliwości rozpoznania przez ten sąd sprawy merytorycznie. Dokonanie takiego wyboru i w jego wyniku rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji, mimo że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, samo w sobie nie narusza konstytucyjnego prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym, skoro ustawodawca dopuścił w takiej sytuacji możliwość rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji”. Sąd Najwyższy ponadto uznawał, że nie uzasadnia uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji niewzięcie przez ten sąd pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy, bowiem wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej usuwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2016 r., III UZ 7/16, LEX nr 2096153).

W ocenie Sądu Najwyższego w przypadku, gdy Sąd drugiej instancji stwierdza stanowczo, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, dla merytorycznego rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji nie jest wystarczające odwołanie się do zawartego w art. 368 § 4 k.p.c. wyrażenia modalnego „może” i wynikające z niej „możliwości rozpoznania sprawy” przez Sąd drugiej instancji, lecz konieczne jest w wykładni tego przepisu wyważenie w każdym konkretnym przypadku zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego i zasady apelacji pełnej, mając przy tym na uwadze, że zasada dwuinstancyjności jest uniwersalną zasadą konstytucyjną, natomiast zasada apelacji pełnej jest partykularną ustawową zasadą postępowania cywilnego.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy określał granice swobody wyboru (uznania) Sądu drugiej instancji między uchynieniem wyroku Sądu pierwszej instancji, który nie rozpoznał istoty sprawy, a merytorycznym jej rozpoznaniem. W wyroku z dnia 2 października 2014 r., IV CSK 748/13, wskazał między innymi, że do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania „może dojść jedynie, gdy strona wykaże, że szczególne okoliczności sprawy nie uzasadniały dokonania przez sąd drugiej instancji takiego wyboru oraz że w jego wyniku naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy przez sądy dwóch instancji”. W wyroku tym Sąd Najwyższy odnosząc się do konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy stwierdził, że „w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, gdyż Sąd pierwszej instancji, mimo że ostatecznie uznał omawiane roszczenie za przedawnione, to jednak wcześniej ocenił je merytorycznie, jako nieuzasadnione na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i przeprowadzonej analizy prawnej, a więc rozpoznał je także, co do istoty”. W innym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że „nie ma przeszkód, aby sąd drugiej instancji wydał orzeczenie kończące postępowanie, jeżeli nie zmienia ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji, a chodzi tylko o ocenę prawną (o prawidłowe zastosowanie prawa materialnego).” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNAPiUS 2009 nr 1-2, poz. 2).

Sąd Apelacyjny prawidłowo ustalił, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, to znaczy nie rozpoznał odwołania strony od decyzji organu rentowego w części dotyczącej zasadności obowiązku zapłaty przez nią odsetek od

nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Sąd Apelacyjny uchylił jednak zaskarżony apelacją wyrok Sądu pierwszej instancji wyłącznie na tej podstawie, że w ocenie Sądu przepis art. 386 § 4 „stwarza możliwość” merytorycznego rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji oraz że rozpoznanie sprawy przez ten Sąd nie narusza konstytucyjnego prawa do sądu. Powyższa abstrakcyjna, oderwana od okoliczności sprawy, ocena prawna dopuszczalności uchylenia przez Sąd drugiej instancji zaskarżonego apelacją wyroku Sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, stanowi naruszenie przepisu art. 386 § 4 k.p.c.

Jak bowiem zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2018 r., IV CZ 114/17 (LEX nr 2498012), „Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, Nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, nie publ. oraz z dnia 14 czerwca 2017 r., IV CZ 18/17 i IV CZ 25/17, nie publ.). (...) Wyrok Sądu Okręgowego należało zatem uchylić i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania, w przeciwnym bowiem razie całość istotnych faktów byłaby rekonstruowana przez Sąd drugiej instancji, co - ze względu na specyfikę postępowania kasacyjnego (art. 398<sup>3</sup> § 3 oraz art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) - wyłączałoby instancyjny system kontroli prawidłowości tych ustaleń.”.

Także w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16 (LEX nr 2209494), wskazano, iż „Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji (zob. wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, nie publ., z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13, nie publ., z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ. i z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ.)”.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił nadto, że Sąd pierwszej instancji nie tylko nie dokonał żadnych ustaleń faktycznych pozwalających na dokonanie oceny prawnej żądania strony w świetle przepisu prawa materialnego, ale także takiej oceny nie sformułował. Prowadzi to do wniosku, że Sąd Apelacyjny był sądem w rozumieniu art. 45 Konstytucji, który jako sąd o pełnej jurysdykcji po raz pierwszy rozpoznał sprawę zasadności nałożenia na skarżącą decyzją organu rentowego obowiązku zapłaty odsetek od nienależnie pobranego świadczenia. W tej sytuacji jest niewątpliwe, że procesowa zasada apelacji pełnej nie może przełamać zasady dwuinstancyjności postępowania, a przepis art. 386 § 4 k.p.c. nie może być interpretowany jako ustanawiający wyjątek od tej konstytucyjnej zasady, z której wywodzi się prawo strony do merytorycznego rozpoznania sprawy przez sądy dwóch instancji.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.